

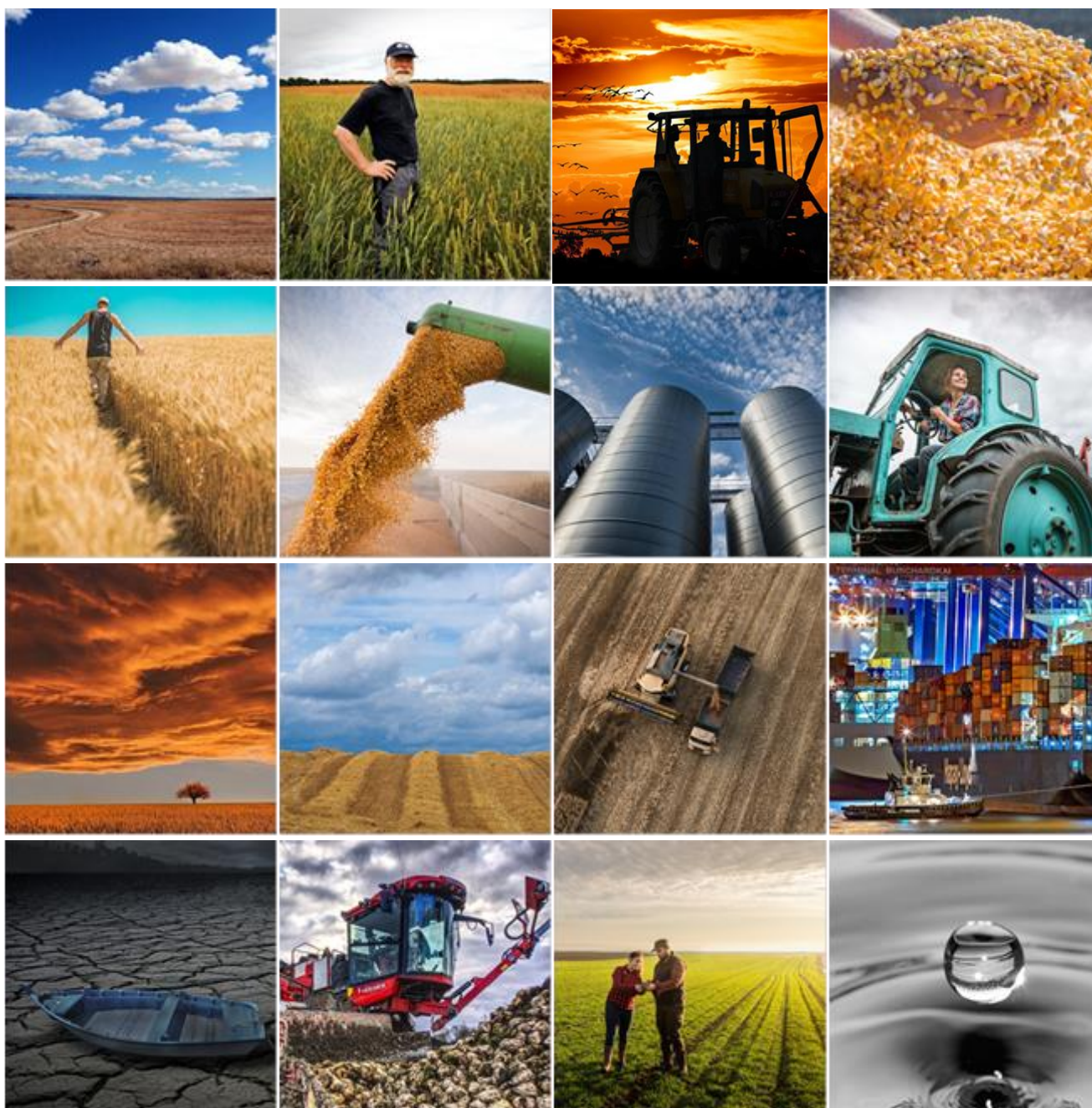


POLSKA  
FEDERACJA  
ROLNA



ul. Hoża 66/68, 00-682 Warszawa

## Przegląd prasy | poniedziałek, 3 listopada 2025



+48 22 372 03 48



biuro@federacjarolna.pl



[www.federacjarolna.pl](http://www.federacjarolna.pl)

## Spis treści

|                                                                                                                              |   |
|------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|---|
| Notowania.....                                                                                                               | 3 |
| Polski eksport rolno-spożywczy bije rekordy. Które produkty sprzedają się najlepiej? .....                                   | 4 |
| Hodowcy nie mogą doczekać się realnego wsparcia. Powtórzy się sprawa Szymona Kluki? .....                                    | 4 |
| Więcej pieniędzy na tanie kredyty. Rolnicy dostaną obiecaną pomoc? .....                                                     | 4 |
| Rolnicy na skraju wyczerpania, tymczasem za chwilę nowe podatki. "Nie ma w tym żadnej logiki" .....                          | 4 |
| 200 mln zł zniknęło w rok, a 15 mln wydano na sprzętanie. Nowa afera w KOWR.....                                             | 5 |
| 31.10.2025 Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: mokra kukurydza na ogół powyżej 400 zł/t .....              | 5 |
| Gorsze nastroje rolników za Odrą. Winna polityka i niskie ceny zbóż.....                                                     | 5 |
| Nowa umowa handlowa z Ukrainą budzi obawy unijnych rolników. Drastycznie wzrosły kwoty na cukier (+398%) i miód (+483%)..... | 5 |
| Bruksela twardo broni ukraińskich interesów. Komisja Europejska grozi Polsce pozwem sądowym za zakaz importu zboża .....     | 6 |
| IERiGŻ: Krajowa produkcja nawozów większa niż rok wcześniej, ale mniejsza niż w latach 2021-2022.....                        | 6 |
| Ogromny potencjał rynku dronów rolniczych. Chińskie technologie budzą obawy .....                                            | 6 |
| Węgrzy nie chcą się podporządkować interesom Ukrainy. Utrzymują zakaz importu towarów rolnych .....                          | 6 |
| Parlament Europejski zatwierdził unijny monitoring gleby. Kolejne biurokratyczne monstrum .....                              | 7 |
| Rolnik coraz częściej pracuje na cudzy zysk, a nie na własne utrzymanie .....                                                | 7 |

## Notowania

CenyRolnicze.pl | 3 listopada 2025



|                                |                            |                            |                            |
|--------------------------------|----------------------------|----------------------------|----------------------------|
| <b>PSZENICA KONSUMPCYJNA</b>   | <b>ŻYTO KONSUMPCYJNE</b>   | <b>JĘCZMIEN BROWARNY</b>   | <b>OWIES KONSUMPCYJNY</b>  |
| Średnia cena zł/t: 712,77      | Średnia cena zł/t: 574,69  | Średnia cena zł/t: 623,33  | Średnia cena zł/t: 536,00  |
| MIN - MAX: 650,00 - 820,00     | MIN - MAX: 500,00 - 700,00 | MIN - MAX: 560,00 - 720,00 | MIN - MAX: 500,00 - 640,00 |
|                                |                            |                            |                            |
| <b>PSZENICA PASZOWA</b>        | <b>ŻYTO PASZOWE</b>        | <b>PSZENŻYTO</b>           | <b>JĘCZMIEN PASZOWY</b>    |
| Średnia cena zł/t: 654,00      | Średnia cena zł/t: 538,75  | Średnia cena zł/t: 607,17  | Średnia cena zł/t: 617,00  |
| MIN - MAX: 600,00 - 720,00     | MIN - MAX: 500,00 - 640,00 | MIN - MAX: 560,00 - 680,00 | MIN - MAX: 560,00 - 700,00 |
|                                |                            |                            |                            |
| <b>GROCH</b>                   | <b>ŁUBIN ŻŁÓTY</b>         | <b>ŁUBIN WĄSKOLISTNY</b>   | <b>BOBIK</b>               |
| Średnia cena zł/t: 815,00      | Średnia cena zł/t: 775,00  | Średnia cena zł/t: 890,00  | Średnia cena zł/t: 856,67  |
| MIN - MAX: 700,00 - 880,00     | MIN - MAX: 680,00 - 820,00 | MIN - MAX: 780,00 - 970,00 | MIN - MAX: 720,00 - 900,00 |
|                                |                            |                            |                            |
| <b>RZEPAK</b>                  | <b>KUKURYDZA</b>           | <b>MLEKO</b>               | <b>ŻYWIEC WIEPRZOWY</b>    |
| Średnia cena zł/t: 1 982,00    | Średnia cena zł/t: 666,82  | Średnia cena zł/l: 2,14    | Średnia cena zł/kg: 5,07   |
| MIN - MAX: 1 830,00 - 2 140,00 | MIN - MAX: 650,00 - 750,00 | MIN - MAX: 2,07 – 2,20     | MIN – MAX: 4,40 – 5,60     |
|                                |                            |                            |                            |
|                                |                            |                            |                            |

## Polski eksport rolno-spożywczy bije rekordy. Które produkty sprzedają się najlepiej?

Topagrar.pl | Autor : Krzysztof Zacharuk | 02.11.2025 |



Zawirowania geopolityczne na świecie jak na razie nie przekładają się na zmniejszenie polskiego eksportu. Jest wręcz przeciwnie – tylko w ciągu 8 miesięcy sprzedaliśmy towary za ponad 160 mld zł.

[Czytaj dalej...](#)

## Hodowcy nie mogą doczekać się realnego wsparcia. Powtórzy się sprawa Szymona Kluki?

Topagrar.pl | Autor : Krzysztof Zacharuk | 31.10.2025 |



Zamiast wyraźnego przyspieszenia procedur i ułatwień w zakresie tworzenia nowych budynków inwentarskich mamy zastój, który zniechęca rolników do inwestycji. Skutek? Produkcja zwierzęca w Polsce notuje kolejne spadki.

[Czytaj dalej...](#)

## Więcej pieniędzy na tanie kredyty. Rolnicy dostaną obiecaną pomoc?

Topagrar.pl | Autor : Krzysztof Zacharuk | 31.10.2025 |



Zuż niebawem wszyscy rolnicy, którzy nie załapali się na preferencyjne kredyty obrotowe z oprocentowaniem nieprzekraczającym 1% będą mogli ponownie ubiegać się o finansowanie. Pojawi się nowa, większa pula pieniędzy.

[Czytaj dalej...](#)

## Rolnicy na skraju wyczerpania, tymczasem za chwilę nowe podatki. "Nie ma w tym żadnej logiki"

Topagrar.pl | Autor : Krzysztof Zacharuk | 30.10.2025 |



Utrzymujące się niskie ceny skupu zbóż, warzyw i owoców coraz bardziej uderzają w rolników, którzy mają problemy z bieżącym regulowaniem należności. Spirala zadłużenia rozkręca się na dobre.

[Czytaj dalej...](#)

## 200 mln zł zniknęło w rok, a 15 mln wydano na sprzątanie. Nowa afera w KOWR

Farmer.pl | Autor : Monika Chlebosz | 01.11.2025 | Fot. PTWP/Sejm

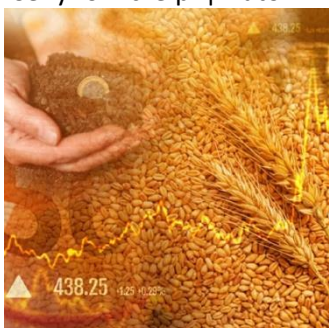


Jak podaje Onet.pl, kolejna finansowa afera uderza w dawną ekipę rolną Prawa i Sprawiedliwości. Utworzona przez Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa (KOWR) spółka – Rolno-Spożywcza Spółka Inwestycyjna (RSSI) – miała wspierać rozwój sektora rolno-spożywczego, a w ciągu roku działalności niemal całkowicie wydała 200 milionów złotych przekazanych z budżetu państwa. Kontrola NIK wykazała „nierzetelne i niegospodarne” zarządzanie, a prokuratura prowadzi śledztwo. W tle sprawy pojawiają się nazwiska znane z afery działkowej wokół CPK.

[Czytaj dalej...](#)

## 31.10.2025 Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: mokra kukurydza na ogół powyżej 400 zł/t

CenyRolnicze.pl | Autor : Paweł Hetnał | 31.10.2025 | Fot. Photogenica

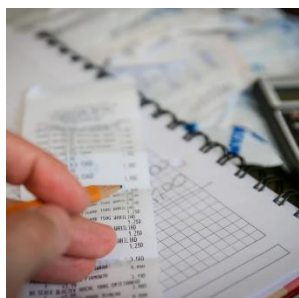


W ostatnim dniu października na rynku skupu zbóż nie odnotowaliśmy żadnych istotnych ruchów w cennikach. Stawki utknęły w martwym punkcie. Podobnie jest w przypadku mokrej kukurydzy, której aktualne ceny prezentujemy poniżej.

[Czytaj dalej...](#)

## Gorsze nastroje rolników za Odrą. Winna polityka i niskie ceny zbóż

Farmer.pl | Autor : Jacek Kościański | 30.10.2025 | Fot. jarmoluk / Pixabay



Nastroje w niemieckim sektorze rolnym pogorszyły się jesienią 2025 roku. Głównym powodem jest obecna polityka rolna.

[Czytaj dalej...](#)

## Nowa umowa handlowa z Ukrainą budzi obawy unijnych rolników. Drastycznie wzrosły kwoty na cukier (+398%) i miód (+483%)

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 01.11.2025 |



- Planowane dostosowanie ukraińskich norm produkcyjnych, w szczególności dotyczących dobrostanu zwierząt i stosowania środków ochrony roślin, do przepisów UE do 2028 roku stanowi postęp, ale nie ma gwarancji jego rzeczywistego wdrożenia. W związku z tym apelujemy o przeprowadzenie kontroli w terenie oraz o rygorystyczne kontrole identyfikowalności przez Komisję Europejską – czytamy w stanowisku Europejskiego Stowarzyszenia Rolniczego do którego należy m.in. organizacja Copa i Cogeca.

[Czytaj dalej...](#)

## Bruksela twardo broni ukraińskich interesów. Komisja Europejska grozi Polsce pozwem sądowym za zakaz importu zboża

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 31.10.2025 |



- Komisja Europejska nie wykluczyła podjęcia kroków prawnych przeciwko Polsce, Węgrom i Słowacji, które nadal utrzymują jednostronne zakazy importu ukraińskiego zboża i innych produktów rolnych - poinformował portal Politico, powołując się na rzecznika KE Olofa Gilla.

[Czytaj dalej...](#)

## IERiGŻ: Krajowa produkcja nawozów większa niż rok wcześniej, ale mniejsza niż w latach 2021-2022

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 30.10.2025 |



- W br., pod wpływem m.in. większego niż rok wcześniej eksportu, krajowa produkcja nawozów mineralnych również jest większa niż rok wcześniej – informuje Arkadiusz Zalewski z Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej.

[Czytaj dalej...](#)

## Ogromny potencjał rynku dronów rolniczych. Chińskie technologie budzą obawy

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 30.10.2025 |



Przyszłość rolnictwa wisi w powietrzu. Drony odgrywają coraz ważniejszą rolę w sektorze rolnym. Według niedawnej analizy rynku przeprowadzonej przez amerykańską firmę badawczą Spherical Insights & Consulting, francuski rynek dronów rolniczych ma osiągnąć wartość 1,4 miliarda dolarów do 2035 roku.

[Czytaj dalej...](#)

## Węgrzy nie chcą się podporządkować interesom Ukrainy. Utrzymują zakaz importu towarów rolnych

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 30.10.2025 |



- Rząd Węgier nie planuje zniesienia zakazu importu ukraińskich produktów rolnych po wejściu w życie zaktualizowanej umowy handlowej między Unią Europejską a Ukrainą – oświadczył minister rolnictwa Węgier István Nagy.

[Czytaj dalej...](#)

## Parlament Europejski zatwierdził unijny monitoring gleby. Kolejne biurokratyczne monstrum

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 30.10.2025 |



Parlament Europejski zatwierdził w czwartek (23 października) kompromis w ramach rozmów trójstronnych w sprawie ustawy o monitoringu gleb. Oznacza to, że rozporządzenie UE może wejść w życie 20 dni po jego opublikowaniu w Dzienniku Urzędowym UE. Rada UE dała zielone światło już pod koniec września. Przeciwno głosowały Niemcy, a Austria wstrzymała się od głosu. To nie wystarczyło, aby powstrzymać dyrektywę UE na szczepie Rady. Pozostałe 25 państw członkowskich głosowało za.

[Czytaj dalej...](#)

## Rolnik coraz częściej pracuje na cudzy zysk, a nie na własne utrzymanie

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 29.10.2025 |



W 1995 roku — według Komisji Europejskiej — do rolnika trafiało 31% wartości końcowej produktu spożywczego. To oznaczało, że z każdej złotówki (czy euro) wydanej na jedzenie, około 31 groszy trafiało do rolnika-producenta. Obecnie ta proporcja wygląda dla rolników zdecydowanie gorzej.

[Czytaj dalej...](#)

# ZAŁĄCZNIK

## **Polski eksport rolno-spożywczy bije rekordy. Które produkty sprzedają się najlepiej?**

Topagrar.pl | Autor : Krzysztof Zacharuk | 02.11.2025 |



Zawirowania geopolityczne na świecie jak na razie nie przekładają się na zmniejszenie polskiego eksportu. Jest wręcz przeciwnie – tylko w ciągu 8 miesięcy sprzedaliśmy towary za ponad 160 mld zł.

Z danych Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa wynika, że w okresie styczeń – sierpień 2025 r. wartość eksportu towarów rolno-spożywczych z Polski wyniosła 37,7 mld euro, czyli ponad 160 mld zł i była wyższa o 7,3% niż w analogicznym okresie 2024 r. Mięso ma dziś kluczowe znaczenie

Analitycy podkreślają, że w strukturze towarowej eksportu z Polski największy udział (22%) miały produkty mięsne, których wartość sprzedaży osiągnęła 8,3 mld euro.

Dominującą pozycję (51%) w tej grupie stanowiły produkty drobiowe, w tym głównie mięso drobiowe, eksportowane w blisko 70% do krajów Unii Europejskiej.

Kolejne miejsce zajmowały produkty wołowe i cielęce (28% udziału), w tym przede wszystkim mięso wołowe kierowane w 84% na rynek unijny – informuje KOWR.

Przychody ze sprzedaży ziarna zbóż i przetworów ukształtowały się na poziomie 4 mld euro, tj. 11% wartości eksportu.

Sprzedajemy coraz więcej mleka i... lodów

W całkowitej wartości sprzedaży zagranicznej produktów rolno-spożywczych cukier i wyroby cukiernicze stanowiły 8% i wyniosły 3,1 mld euro, z tego wyroby cukiernicze – 2,7 mld euro, a cukier – 0,4 mld euro.

Istotny udział w przychodach uzyskanych z eksportu towarów rolno-spożywczych z Polski miały również produkty mleczne (7%, 2,8 mld euro).

Eksport serów i twarogów stanowił 31% wartości produktów mlecznych ogółem (878 mln euro), mleka płynnego i śmietany – 19% (538 mln euro), lodów – 14% (389 mln euro), masła oraz tłuszczów mlecznych – 14% (387 mln euro), a mleka zagęszczonego i w proszku – 9% (252 mln euro).

[Zamknij >](#)

## Hodowcy nie mogą doczekać się realnego wsparcia. Powtórzy się sprawa Szymona Kluki?

Topagrar.pl | Autor : Krzysztof Zacharuk | 31.10.2025 |



Zamiast wyraźnego przyspieszenia procedur i ułatwień w zakresie tworzenia nowych budynków inwentarskich mamy zastój, który zniechęca rolników do inwestycji. Skutek? Produkcja zwierzęca w Polsce notuje kolejne spadki.

Temat ma kluczowe znaczenie, zwłaszcza w sytuacji, gdy już wkrótce może wejść w życie umowa handlowa z krajami Mercosur.

– Jako branża mięsna obawiamy się podpisania tej umowy. Najgorsze jest jednak to, że nic nie możemy zrobić. Ministerstwo rolnictwa, parlamentarzyści mogą mówić, że nie zgadzają się na to, jednak w tym momencie i tak liczy się większość Unii Europejskiej,

która niestety jest po stronie Mercosour – przyznaje Tomasz Parzybut, prezes zarządu Stowarzyszenia Rzeźników i Wędliniarzy RP.

– Obawiamy się tego, że zaleje nas tanie mięso, niekoniecznie tak dobrej jakości i wpłynie to oczywiście na spadek cen. Jako organizacja skupiająca małe, średnie i duże zakłady z polskim kapitałem zawsze zwracam uwagę na to, że naszą podstawą istnienia jest przede wszystkim hodowla i krajowi producenci. Mamy ogromne możliwości do rozwoju naszej branży hodowlanej, tylko potrzebujemy większego wsparcia ze strony ministerstwa rolnictwa – mówi Parzybut i dodaje, że organizacja aktywnie promuje polskie mięso między innymi w takich krajach jak Japonia, Wietnam i Singapur.

Japończycy zakochali się w polskiej wołowinie

– Proszę sobie wyobrazić, że w Japonii uwielbiają polską wołowinę. Japonia, która słynie z doskonałej jakości wołowiny, preferuje polską wołowinę, bo jest chuda, bo ma doskonałą jakość. Japończycy coraz bardziej zwracają uwagę również na dobrostan zwierząt. Zatem nasza wołowina jest konkurencyjna, jest smaczna, a kto jak kto, ale Japończycy doskonale znają się na wołowinie – podkreśla prezes Stowarzyszenia Rzeźników i Wędliniarzy RP.

– Zmierzam do tego, że my nie boimy się konkurencji, my boimy się nierównej konkurencji. To jest nasz największy problem, nasze największe wyzwanie – zauważa.

Sprawa Szymona Kluki nie może się powtórzyć

– Dziś, mówiąc o wyzwaniach, to przede wszystkim musimy zwrócić uwagę na możliwość rozwoju gospodarstw. Uważamy, że w najbliższym czasie powinniśmy przede wszystkim zadbać o byt rolnika. O to, żeby takie sytuacje jak sprawa pana Szymona Kluki, czy innych, które teraz się pojawiają, nie miały miejsca w kolejnych latach – zaznacza Tomasz Parzybut.

– Bo przede wszystkim ta priorytetyzacja gospodarstw rolnych powinna postępować na terenach wiejskich. To jest pierwsza sprawa. A druga, jeśli mamy być jeszcze bardziej konkurencyjni, bo cały czas świat się rozwija, to musimy przede wszystkim ułatwić i liberalizować przepisy środowiskowe. Dziś, żeby otrzymać zgody środowiskowe na budowę większych gospodarstw hodowlanych czekamy od dwóch do trzech lat na zgody. Tak być nie może.

Pomijając ogrom kosztów związanych z przygotowaniem dokumentów, nie możemy czekać dwóch, trzech lat – argumentuje Parzybut.

[Zamknij >](#)

## Więcej pieniędzy na tanie kredyty. Rolnicy dostaną obiecaną pomoc?

Topagrar.pl | Autor : Krzysztof Zacharuk | 31.10.2025 |



Już niebawem wszyscy rolnicy, którzy nie załapali się na preferencyjne kredyty obrotowe z oprocentowaniem nieprzekraczającym 1% będą mogli ponownie ubiegać się o finansowanie. Pojawi się nowa, większa pula pieniędzy.

Pierwotnie zarezerwowano 700 mln zł, ale szybko okazało się, że ta kwota jest zbyt mała, ponieważ rozeszła się dosłownie w ciągu kilku dni.

– Kredyty z najniższym w historii oprocentowaniem, które na początku były krytykowane przez różnych działaczy politycznych czy też społecznych, okazały się być dobrym rozwiązaniem i cieszyły się od pierwszego dnia dużym zainteresowaniem ze strony rolników – mówił podczas piątkowej konferencji minister Stefan Krajewski.

Komisja Europejska dała zielone światło

Tak wielkiego zainteresowania kredytem nie spodziewał się nikt. Szef resortu rolnictwa podkreślił, że kiedy zapytał banki, jaką kwotę powinno się przygotować, żeby wszystkie środki zostały wykorzystane, padła kwota 700 milionów złotych.

– I takie właśnie pieniądze zagwarantowaliśmy. Szybko okazało się jednak, że te limity zostały wyczerpane w pierwszych dniach, a nawet godzinach. W związku z tym, tak jak zapowiedziałem, zwróciłem się z prośbą do Komisji Europejskiej o zwiększenie puli. KE właśnie dała zielone światło, czyli zgodziła się na zwiększenie tej kwoty – oświadczył minister.

Łączna kwota przeznaczona na kredyty z jednoprocetowym oprocentowaniem będzie wynosić ponad 2 miliardy złotych.

– W najbliższych dniach, czyli w przyszłym tygodniu banki rozpoczną procedurę rozpatrywania wniosków, które zostały złożone, ale znalazły się poza limitem. Mam nadzieję, że wielu rolników w związku z tą sytuacją będzie mogło skorzystać z tych kredytów – zaznaczył Stefan Krajewski.

[Zamknij >](#)

## Rolnicy na skraju wyczerpania, tymczasem za chwilę nowe podatki. "Nie ma w tym żadnej logiki"

Topagrar.pl | Autor : Krzysztof Zacharuk | 30.10.2025 |



Utrzymujące się niskie ceny skupu zbóż, warzyw i owoców coraz bardziej uderzają w rolników, którzy mają problemy z bieżącym regulowaniem należności. Spirala zadłużenia rozkręca się na dobre.

W wielu gospodarstwach ten rok jest uznawany za jeden z najgorszych od dekady. Podczas gdy wyraźnie wzrastają koszty zakupu środków do produkcji, jednocześnie spadają ceny w skupach oferowane rolnikom.

Sytuacja staje się coraz bardziej nerwowa, co może zakończyć się wybuchem ogólnopolskich protestów.

"To nie minister rolnictwa decyduje o cenach"

Jak to, co się dzieje oceniają eksperci? – Myślę, że cena, która nie pokrywa kosztów u rolnika, jest zawsze za niska. Tak samo przetwórcy, jeśli mają ofertę z sieci handlowej na zakup swoich produktów poniżej kosztów produkcji, też powiedzą, że cena jest stanowczo za niska – mówi Andrzej Gantner, wiceprezes zarządu i dyrektor generalny Polskiej Federacji Producentów Żywności Związku Pracodawców.

– Aczkolwiek wszyscy jesteśmy w tej samej sytuacji, no bo co zrobimy z tymi produktami? To jest bardzo niedobra sytuacja. A z drugiej strony są właśnie te koszty. Oczywiście można mieć pretensję, tylko trzeba pamiętać o tym, że to nie minister rolnictwa decyduje o cenach. O cenach decyduje rynek, a ten rynek zaczyna się robić bardzo trudny – dodaje.

Gantner podkreśla, że oceniając obecną sytuację, należy spoglądać na wszystkie geopolityczne zmiany.

– Popatrzmy na tę, no niestety, konsekwentną politykę Unii Europejskiej, która osłabia własne rolnictwo, osłabia własne przetwórstwo, własną gospodarkę, a zarazem otwiera ten rynek wewnętrzny UE na produkty z innych krajów. Teoretycznie można powiedzieć, że handel to jest bardzo dobra rzecz. Na handlu rozwinęliśmy naszą gospodarkę żywnościową, bo rozwinęliśmy ją poprzez eksport. Tylko żeby cokolwiek sprzedać, żeby zdobyć rynek, żeby na nim się utrzymać, trzeba być konkurencyjnym. W tej chwili te proporcje się odwracają – zauważa wiceprezes zarządu i dyrektor generalny Polskiej Federacji Producentów Żywności Związku Pracodawców.

Niemcy i Włosi prześcignęli Polskę

Andrzej Gantner wyjaśnia, że sytuacja Polski w konfrontacji z innymi krajami UE nie jest już tak dobra, jak kiedyś, gdy konkurowaliśmy znacznie niższymi kosztami produkcji.

– Dziś okazuje się, że Niemcy, Holandia, Francja, Włochy mają jednak tańsze państwo, mniejsze obciążenia, lepsze systemy wsparcia, i mimo, że teoretycznie koszty powinny być u nich wyższe, to okazuje się, że ceny, które oferują, są lepsze. Są większe strumienie surowców, jest inaczej zorganizowany handel, mają giełdy, chociażby spółdzielcze, mają potężne strumienie jednolitych jakościowo surowców. To wszystko obniża koszty i nagle się okazuje, że wszyscy przyciśnięci tymi kosztami, no niestety, zaczynają szukać tańszych surowców – tłumaczy ekspert.

– To tak jak z podatkiem cukrowym, który nam rząd za chwilę chce zafundować, czyli w sytuacji, kiedy za chwilę będziemy mieli potężny napływ cukru z Mercosur, z Ukrainy i z USA, to nagle nasz rząd próbuje obłożyć bardzo dużego klienta dla cukrowni, czyli branży napojów, dodatkowym, potężnym podatkiem – grzmi Andrzej Gantner.

– Nie ma w tym żadnej logiki, kompletnie żadnej. To nie jest ten moment, kiedy to należałoby robić. Rozumiemy dziury budżetowe, rozumiemy wydatki na obronność czy olbrzymią dziurę w NFZ, ale chyba to nie powinno polegać na tym, że uderza się tak mocno w ten jednak mimo wszystko wrażliwy sektor, jakim jest chociażby produkcja buraka

cukrowego, rolnictwo, przetwórstwo i cukrownie. No tego się nie powinno po prostu robić – zaznacza przedstawiciel Polskiej Federacji Producentów Żywności Związku Pracodawców.

[Zamknij >](#)

## 200 mln zł zniknęło w rok, a 15 mln wydano na sprzątanie. Nowa afera w KOWR

Farmer.pl | Autor : Monika Chlebosz | 01.11.2025 | Fot. PTWP/Sejm



Jak podaje Onet.pl, kolejna finansowa afera uderza w dawną ekipę rolną Prawa i Sprawiedliwości. Utworzona przez Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa (KOWR) spółka – Rolno-Spożywcza Spółka Inwestycyjna (RSSI) – miała wspierać rozwój sektora rolno-spożywczego, a w ciągu roku działalności niemal całkowicie wydała 200 milionów złotych przekazanych z budżetu państwa. Kontrola NIK wykazała „nierzetelne i niegospodarne” zarządzanie, a prokuratura prowadzi śledztwo. W tle sprawy pojawiają się nazwiska znane z afery działkowej wokół CPK.

- Rolno-Spożywcza Spółka Inwestycyjna (RSSI), powołana przez Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa za rządów PiS, w ciągu roku działalności wydała 200 mln zł, z czego na koncie zostało jedynie 8 mln zł – wynika z ustaleń Onet.pl i raportu Najwyższej Izby Kontroli.
- Kontrola NIK wykazała, że spółka działała bez nadzoru i rady nadzorczej, a umowy zawierane przez zarząd – kierowany przez byłego asystenta wiceministra Rafała Romanowskiego – były nierzetelne, niegospodarne i zawierane z osobami powiązanymi.
- Nowe władze KOWR postawiły RSSI w stan likwidacji, zgłosiły sprawę do prokuratury, a dyrektor KOWR Henryk Smolarz szacuje, że straty z czasów rządów PiS mogą sięgać nawet miliarda złotych.

### Spółka bez kontroli i nadzoru

RSSI została powołana w październiku 2022 roku, za czasów rządów PiS. Jej jedynym właścicielem był KOWR, instytucja zarządzająca gruntami rolnymi Skarbu Państwa. W akcie założycielskim spółki celowo zapisano, że „wyłącza się indywidualną kontrolę właściciela”. Nie powołano też rady nadzorczej, co oznaczało, że RSSI działała przez niemal rok bez jakiegokolwiek nadzoru zewnętrznego.

### Spółka bez kontroli i nadzoru

RSSI została powołana w październiku 2022 roku, za czasów rządów PiS. Jej jedynym właścicielem był KOWR, instytucja zarządzająca gruntami rolnymi Skarbu Państwa. W akcie założycielskim spółki celowo zapisano, że „wyłącza się indywidualną kontrolę właściciela”. Nie powołano też rady nadzorczej, co oznaczało, że RSSI działała przez niemal rok bez jakiegokolwiek nadzoru zewnętrznego.

### 200 milionów zniknęło w rok

Jak wynika z ustaleń Najwyższej Izby Kontroli, w ciągu roku z konta RSSI zniknęło 192 miliony złotych. Spółką zarządzał jednoosobowo wiceprezes Piotr Wyrzykowski, były asystent wiceministra rolnictwa Rafała Romanowskiego, jednego z głównych bohaterów afery działkowej pod CPK.

Najpierw trzeba powołać spółkę, nad którą nie będzie żadnej ustawowej kontroli. Potem na jej czele postawić swojego człowieka, a ten dogada się z innym zaufanym, który wygra przetarg na obsługę tej spółki – opisał mechanizm jeden z urzędników warszawskiego oddziału KOWR, cytowany przez Onet.

W praktyce RSSI nie prowadziła żadnej działalności operacyjnej, a pieniądze – jak ustaliła NIK – wydano głównie na sprzątanie i remonty magazynów, które w momencie zakupu były w dobrym stanie technicznym.

### Nieruchomości, sprzątanie i kontrowersyjne kontrakty

RSSI otrzymała od KOWR dwa magazyny w miejscowościach Regnów i Stanisławowo, zakupione wcześniej przez Ośrodek od syndyka za 68 mln zł. Magazyny miały być przeznaczone do przechowywania płodów rolnych.

Zamiast rozwijać działalność, spółka natychmiast wynajęła firmę sprzątającą i remontową – jak się okazało, powiązaną personalnie z zarządzającym Wyrzykowskim. Na te usługi wydano prawie 15 mln zł, choć – jak stwierdzili kontrolerzy – hale nie wymagały remontu.

Umowy zawarte z firmą sprzątającą nie zabezpieczyły należycie interesów spółki, zostały podpisane bez określenia wartości zamówienia i zakresu robót. Wykonawca był osobiście znany wiceprezesowi RSSI – napisali kontrolerzy NIK w raporcie.

#### Powiązania z aferą CPK

Z raportu Onetu wynika, że w tle sprawy pojawiają się nazwiska Rafała Romanowskiego, Roberta Telusa i Waldemara Humięckiego – tych samych, którzy podpisywali decyzje w sprawie sprzedaży działki w Zabłotni pod budowę CPK.

W listopadzie 2023 roku, tuż przed zmianą władzy, to właśnie Romanowski – ówczesny wiceminister rolnictwa – podpisał dokumenty umożliwiające sprzedaż 160-hektarowej działki kluczowej dla inwestycji kolejowej.

Kiedy media nagłośniły aferę, prezes PiS Jarosław Kaczyński zawiesił w prawach członka partii zarówno Telusa, Romanowskiego, jak i Humięckiego.

#### Nowe kierownictwo KOWR: strata nie do odzyskania

Po zmianie władzy w grudniu 2023 roku, nowe kierownictwo KOWR – powołane przez rząd Donalda Tuska – rozpoczęło audyt wszystkich spółek powiązanych z Ośrodkiem. Już 5 lutego 2024 roku do prokuratury trafiło zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, a 3 kwietnia RSSI została postawiona w stan likwidacji.

Postawiliśmy spółkę w stan likwidacji, bo nie prowadziła działalności bieżącej, a każdy dzień przynosił straty. Z 200 mln zł po roku na koncie zostało tylko 8 mln – powiedział Lucjan Zwolak, zastępca dyrektora generalnego KOWR.

Według ustaleń NIK, spółka poniosła wysoką stratę już w pierwszych miesiącach działania, a decyzje zarządu określono jako „nierzetelne i niegospodarne”.

#### Straty na ponad miliard złotych

Jak poinformował w TVP Info obecny dyrektor generalny KOWR Henryk Smolarz, afery RSSI to tylko jeden z wielu przykładów nieprawidłowości z czasów rządów PiS.

– Podobnych spraw dotyczących nadużyć w tej instytucji jest kilkadziesiąt, a potencjalne straty szacuje się na ponad miliard złotych. Część tych pieniędzy jest nie do odzyskania przez Skarb Państwa – przyznał Smolarz.

#### Dalsza część artykułu pod reklamą

Nowe kierownictwo KOWR i Ministerstwo Rolnictwa zapowiadają dalsze kontrole i współpracę z prokuraturą. Postępowanie w sprawie RSSI wciąż trwa – jak informują urzędnicy, śledczy dotąd nie skontaktowali się z KOWR w tej sprawie.

[Zamknij >](#)

## 31.10.2025 Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: mokra kukurydza na ogół powyżej 400 zł/t

CenyRolnicze.pl | Autor : Paweł Hetnał | 31.10.2025 | Fot. Photogenica



W ostatnim dniu października na rynku skupu zbóż nie odnotowaliśmy żadnych istotnych ruchów w cennikach. Stawki utknęły w martwym punkcie. Podobnie jest w przypadku mokrej kukurydzy, której aktualne ceny prezentujemy poniżej.

Aktualne stawki za mokrą kukurydzę oscylują w granicach 380-450 zł/t przy średniej cenie 415,50 zł/t (na podstawie informacji z 20 podmiotów skupujących). W minioną środę średnia cena wynosiła 412,65 zł/t).

Aktualne ceny skupu zbóż, rzepaku, kukurydzy i strączkowych zebrane w dniu 31.10.2025 r. z firm zlokalizowanych na terenie całej Polski przez redakcję portalu CenyRolnicze.pl przedstawiają się następująco:

| Gatunek                  | Bieżące notowanie<br>(31.10.2025) | Ostatnie notowanie<br>(29.10.2025) |
|--------------------------|-----------------------------------|------------------------------------|
| Pszenica<br>konsumpcyjna | 650-820<br>(712,32)               | 650-820<br>(712,82)                |
| Żyto<br>konsumpcyjne     | 500-700<br>(570,88)               | 500-700<br>(570,00)                |
| Jęczmień<br>konsumpcyjny | 560-720<br>(623,33)               | 560-720<br>(620,00)                |
| Pszenica<br>paszowa      | 600-720<br>(652,86)               | 600-720<br>(654,44)                |
| Żyto<br>paszowe          | 490-640<br>(534,74)               | 490-640<br>(535,50)                |
| Pszennyżyto              | 550-690<br>(606,35)               | 550-690<br>(607,20)                |
| Jęczmień<br>paszowy      | 560-700<br>(613,61)               | 560-700<br>(612,37)                |
| Rzepak                   | 1830-2140<br>(1974,64)            | 1830-2130<br>(1971,79)             |
| Kukurydza                | 650-750<br>(667,69)               | 630-750<br>(667,50)                |
| Groch<br>konsumpcyjny    | 700-880<br>(798,33)               | 700-880<br>(798,33)                |

Ceny podane w PLN, w nawiasie podano ceny średnie w konkretnym dniu.

Podane ceny netto zarówno loco magazyn skupującego, jak też loco magazyn sprzedającego min. 24 t.

Podana cena kukurydzy dotyczy suchego ziarna.

[Zamknij >](#)

## Gorsze nastroje rolników za Odrą. Winna polityka i niskie ceny zbóż

Farmer.pl | Autor : Jacek Kościański | 30.10.2025 | Fot. jarmoluk / Pixabay



Nastroje w niemieckim sektorze rolnym pogorszyły się jesienią 2025 roku. Głównym powodem jest obecna polityka rolna.

- Nastroje w niemieckim rolnictwie wyraźnie się pogorszyły. Tylko 60 proc. rolników pozytywnie ocenia swoją przyszłość, wobec 67 proc. w badaniu letnim.
- Polityka rolna i rosnące koszty produkcji to główne powody pesymizmu, zwłaszcza w gospodarstwach nastawionych na uprawy roślinne.

### Spadek nastrojów w porównaniu z latem

Najnowszy Barometr Rolny Rentenbanku pokazuje, że nastroje w niemieckim rolnictwie uległy pogorszeniu. Tylko 60 proc. ankietowanych gospodarstw rolnych postrzega swoją przyszłość jako satysfakcjonującą lub lepszą, w porównaniu z 67 proc. w badaniu letnim.

Głównym powodem pesymistycznych oczekiwań na przyszłość jest polityka rolna, wskazana przez 44 proc. respondentów, przed cenami środków produkcji (33 proc.) i niskimi plonami (30 proc.).

Rentenbank: niezawodne warunki ramowe są kluczowe

Niepewność i pesymizm narastają zarówno w rolnictwie, jak i w całej gospodarce. Powody są podobne: rosnące koszty, niepewność polityczna i niechęć do inwestowania kształtują sytuację – powiedział Nikola Steinbock, rzecznik zarządu Rentenbanku.

Te analogie podkreślają, jak ważne dla przyszłej rentowności sektora są niezawodne warunki ramowe i ukierunkowane wsparcie.

Niższe ceny zbóż szczególnie obciążają gospodarstwa rolne

Jak pokazuje barometr rolniczy, rolnicy oceniają swoją sytuację ekonomiczną jesienią 2025 r. na najniższym poziomie w tym roku. Podczas gdy ceny sprzedaży produktów zwierzęcych, takich jak mleko surowe i świnie rzeźne, nadal są postrzegane pozytywnie, niskie ceny produktów roślinnych, takich jak zboże i rzepak, szczególnie negatywnie wpływają na nastroje. W związku z tym gospodarstwa hodowlane obecnie lepiej oceniają swoją sytuację ekonomiczną niż gospodarstwa prowadzące produkcję roślinną.

Spada gotowość rolników do inwestowania

Tymczasowo lepsze nastroje wśród rolników miały trwały wpływ na inwestycje. Trzy czwarte respondentów stwierdziło, że zainwestowało w ciągu ostatnich 12 miesięcy, w porównaniu z 77 proc. latem.

Wolumen inwestycji był szczególnie wysoki w budownictwie obiektów inwentarskich. W rezultacie Rentenbank udostępnił znacznie więcej subsydiowanych kredytów na budowę budynków inwentarskich od stycznia do końca września 2025 r., na łączną kwotę 243 mln euro, w porównaniu z około 201 mln euro w analogicznym okresie roku poprzedniego.

Jednak gotowość do inwestowania ankietowanych rolników w ciągu ostatnich dwunastu miesięcy spadła – z 65 do 60 proc.

[Zamknij >](#)

## Nowa umowa handlowa z Ukrainą budzi obawy unijnych rolników. Drastycznie wzrosły kwoty na cukier (+398%) i miód (+483%)

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 01.11.2025 |



- Planowane dostosowanie ukraińskich norm produkcyjnych, w szczególności dotyczących dobrostanu zwierząt i stosowania środków ochrony roślin, do przepisów UE do 2028 roku stanowi postęp, ale nie ma gwarancji jego rzeczywistego wdrożenia. W związku z tym apelujemy o przeprowadzenie kontroli w terenie oraz o rygorystyczne kontrole identyfikowalności przez Komisję Europejską – czytamy w stanowisku Europejskiego Stowarzyszenia Rolniczego do którego należy m.in. organizacja Copa i Cogeca.

Europejskie Stowarzyszenia Rolnicze w dniu 30 października 2025 r. opublikowały następujące stanowisko:

Nasze organizacje potwierdzają zmianę artykułu 29 umowy o pogłębionej i kompleksowej strefie wolnego handlu między UE a Ukrainą (DCFTA) i z zadowoleniem przyjmują jej cel, jakim jest zapewnienie większej pewności i bardziej stabilnych ram handlowych dla obu stron.

Zdajemy sobie również sprawę, że podjęto wysiłki w celu zaradzenia zagrożeniom, z jakimi borykają się europejscy producenci i przemysł. Jednakże ustępstwa w wielu wrażliwych sektorach są znaczące. Zwiększenie kwot na alkohol etylowy (+25%), drób (+33%), pszenicę zwyczajną (+30%), jęczmień (+29%), kukurydzę (+54%), jaja (+200%), a zwłaszcza na cukier (+398%) i miód (+483%), będzie stanowić poważne wyzwanie, zwłaszcza że stanowią one dodatek do dotychczasowych lub planowanych koncesji handlowych, zwłaszcza z Mercosurem.

Z zadowoleniem przyjmujemy zasadę wzmocnionej ogólnej klauzuli ochronnej, która może zostać uruchomiona w przypadku zakłóceń na rynku w państwie członkowskim, ale nadal mamy wątpliwości co do jej praktycznej skuteczności ze względu na brak automatyzmu i jasnych kryteriów jej uruchomienia. Apelujemy o wdrożenie solidnego i automatycznego systemu monitorowania importu najbardziej wrażliwych produktów.

Planowane dostosowanie ukraińskich norm produkcyjnych, w szczególności dotyczących dobrostanu zwierząt i stosowania środków ochrony roślin, do przepisów UE do 2028 roku stanowi postęp, ale nie ma gwarancji jego rzeczywistego wdrożenia. W związku z tym apelujemy o przeprowadzenie kontroli w terenie oraz o rygorystyczne kontrole identyfikowalności przez Komisję Europejską.

Nadal będziemy kontynuować dialog z Komisją, aby mieć pewność, że te kwestie zostaną rozwiązane i że europejscy producenci i wytwórcy otrzymają odpowiednie gwarancje.

[Zamknij >](#)

## Bruksela twardo broni ukraińskich interesów. Komisja Europejska grozi Polsce pozwem sądowym za zakaz importu zboża

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 31.10.2025 |



- Komisja Europejska nie wykluczyła podjęcia kroków prawnych przeciwko Polsce, Węgrom i Słowacji, które nadal utrzymują jednostronne zakazy importu ukraińskiego zboża i innych produktów rolnych - poinformował portal Politico, powołując się na rzecznika KE Olofa Gilla.

Wg Brukseli, zakazy wprowadzone przez te trzy kraje naruszają unijne przepisy dotyczące jednolitego rynku, które zakazują krajowych barier handlowych. Tymczasem zaktualizowana umowa handlowa między UE a Ukrainą, która weszła w życie w tym tygodniu, ma na celu zrównoważenie interesów europejskich rolników przy jednoczesnym zapewnieniu stabilnych warunków dla ukraińskiego eksportu.

- Nie widzimy uzasadnienia dla utrzymania tych środków krajowych – powiedział Gill, dodając, że Komisja „zintensyfikuje kontakty” z rządami Warszawy, Budapesztu i Bratysławy. Zapytany o potencjalne postępowania sądowe, stwierdził: „Wszystkie opcje pozostają aktualne”.

Co robi Tusk?

Pomimo nowego porozumienia, Polska, Węgry i Słowacja zadeklarowały utrzymanie obowiązujących ograniczeń. Węgierski minister rolnictwa István Nagy oskarżył Brukselę o „priorytetowe traktowanie interesów Ukrainy”, a jego słowacki odpowiednik Richard Takáč określił nowe zabezpieczenia jako „niewystarczająco silne”, aby chronić lokalnych producentów.

Według Politico, Komisja Europejska jak dotąd wstrzymywała się z wszczynaniem postępowań sądowych, obawiając się konsekwencji politycznych – zwłaszcza napiętych relacji z proeuropejskim rządem Donalda Tuska w Polsce. Jednak napięcia związane z importem ukraińskim po raz kolejny uwypuklają trudności UE w zrównoważeniu wsparcia dla Kijowa z interesami własnych rolników.

Źródło: Politico/Ukr Agro Consult

[Zamknij >](#)

## IERiGŻ: Krajowa produkcja nawozów większa niż rok wcześniej, ale mniejsza niż w latach 2021-2022

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 30.10.2025 |



- W br., pod wpływem m.in. większego niż rok wcześniej eksportu, krajowa produkcja nawozów mineralnych również jest większa niż rok wcześniej – informuje Arkadiusz Zalewski z Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej.

Z analiz IERiGŻ PIB wynika, że w okresie 3 kwartałów br. wyprodukowano 1,79 mln ton nawozów mineralnych w przeliczeniu na czysty składnik, tj. o 7,6% więcej r/r i o ponad 1/3 więcej niż w słabym pod tym względem 2023 r. Pomimo wzrostu r/r produkcja była nadal zauważalnie mniejsza w odniesieniu do dobrego pod tym względem 2021 r. (o prawie 20%). Była ponadto o 3,0% mniejsza porównaniu z okresem I-IX 2022 r.

Tempo wzrostu produkcji w okresie I-III kwartał br. w ujęciu rocznym było wolniejsze niż w tym samym okresie przed rokiem, kiedy produkcja zwiększyła się o ponad 1/4.

Tendencje w zakresie produkcji sprzedanej były podobne. Niemniej jednak tempo wzrostu produkcji w br. w odniesieniu do roku poprzedniego było wolniejsze niż w przypadku produkcji wytworzonej. Produkcja sprzedana wyniosła w ciągu pierwszych 9 miesięcy br. 1,58 mln ton w czystym składniku, o 4,0% więcej niż rok wcześniej. Produkcja sprzedana była o ponad 1/4 większa w odniesieniu do 2023 r. ale jednocześnie o ponad 30% mniejsza niż w tym samym okresie (styczeń-wrzesień) 2021 r.

A zatem zarówno produkcja wytworzona, jak i sprzedana była w okresie I-IX br. większa niż w analogicznym okresie w latach 2023-2024, ale mniejsza niż w latach 2021-2022.

Autor: Arkadiusz Zalewski (IERiGŻ)

[Zamknij >](#)

## Ogromny potencjał rynku dronów rolniczych. Chińskie technologie budzą obawy

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 30.10.2025 |



Przyszłość rolnictwa wisi w powietrzu. Drony odgrywają coraz ważniejszą rolę w sektorze rolnym. Według niedawnej analizy rynku przeprowadzonej przez amerykańską firmę badawczą Spherical Insights & Consulting, francuski rynek dronów rolniczych ma osiągnąć wartość 1,4 miliarda dolarów do 2035 roku.

W roku bazowym 2024 wartość rynku wynosiła 238,4 miliona dolarów. Oznacza to wzrost o 17,46% w latach 2025-2035. Wzrost ten jest napędzany rosnącą popularnością inteligentnego rolnictwa i rozwiązań opartych na dronach do monitorowania upraw.

Drony od dawna pomagają rolnikom w zbieraniu danych i zwalczaniu szkodników.

Kluczowym terminem jest tu rolnictwo precyzyjne. Czujniki multispektralne, kamery termowizyjne i systemy GPS odgrywają kluczową rolę. W połączeniu ze sztuczną inteligencją drony stają się niezbędnymi narzędziami w codziennym rolnictwie, zwłaszcza w uprawie owoców i warzyw.

### Francja stawia na drony

Rozwój francuskiego rynku dronów rolniczych jest napędzany przewidywanym lub faktycznym zmniejszeniem obciążenia pracą. Nic więc dziwnego, że Francja intensywnie promuje drony w rolnictwie. Kraj koncentruje się na inteligentnym rolnictwie i innowacjach cyfrowych. Sam program innowacji „Francja 2030” zapewnia 2,3 miliarda euro finansowania na agrotechnikę i inteligentne rolnictwo. Technologie takie jak drony rolnicze i precyzyjne systemy oprysków czerpią z tego szczególne korzyści. Technologia czujników i automatyzacja również generują wysokie przychody i są zintegrowane z kompleksowymi rozwiązaniami. To nie wszystko: oprócz programów finansowania Francja złagodziła również przepisy prawne dotyczące wykorzystania dronów, na przykład do stosowania pestycydów.

Wykorzystanie dronów rolniczych w Europie nie jest niczym niezwykłym. Europejski rynek dronów rolniczych dynamicznie rośnie, notując wysoką sprzedaż i pozytywne prognozy do 2035 roku - donosi Fortune Business Insights. Do wiodących krajów należą Niemcy, Francja, Hiszpania i Włochy, a także Wielka Brytania i Holandia, które również stanowią ważne rynki.

Przewiduje się, że cały rynek europejski wzrośnie do trzech miliardów dolarów amerykańskich do 2035 roku. Uczyniłoby to Europę drugim najszybciej rozwijającym się rynkiem rolnym na świecie po Ameryce Północnej. Dążenie Europy do stworzenia bardziej zrównoważonego sektora rolnego przy jednoczesnym zwiększeniu wydajności odgrywa kluczową rolę w tym wzroście. Przewiduje się, że roczna stopa wzrostu wyniesie od 20 do 25 procent.

Globalnie drony rolnicze to rynek o rosnącym potencjale. Podczas gdy w 2023 roku wartość rynku wynosiła 4,98 miliarda dolarów, w 2024 roku wzrosła do 6,10 miliarda dolarów, a prognozy wskazują, że do 2032 roku osiągnie 23,78 miliarda dolarów. Sztuczna inteligencja odgrywa tu kluczową rolę; badania wskazują, że wykorzystanie analityki dronów wspomaganą przez sztuczną inteligencję może zwiększyć plony o około 20 procent.

Światowym liderem rynku dronów rolniczych jest chiński producent DJI, z udziałem w rynku przekraczającym 30%. Niemniej jednak, drony rolnicze również budzą wątpliwości. Na przykład drony rolnicze DJI budzą obawy o bezpieczeństwo danych i potencjalne szpiegostwo ze strony chińskiego rządu.

Źródło: Agrarheute

[Zamknij >](#)

## Węgrzy nie chcą się podporządkować interesom Ukrainy. Utrzymują zakaz importu towarów rolnych

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 30.10.2025 |



- Rząd Węgier nie planuje zniesienia zakazu importu ukraińskich produktów rolnych po wejściu w życie zaktualizowanej umowy handlowej między Unią Europejską a Ukrainą – oświadczył minister rolnictwa Węgier István Nagy.

Według niego „unijni biurokraci w ogóle nie interesują się tym, co stanie się z UE, w szczególności z węgierskimi rolnikami, ponieważ wszystko podporządkowują interesom Ukrainy”. Dodał, że „umowa o wolnym handlu zawarta z krajem w stanie wojny również budzi poważne wątpliwości”. Węgierski minister był szczególnie oburzony zwiększeniem kwot na bezcłowy eksport szeregu ukraińskich towarów do UE w

zaktualizowanej umowie.

- Te kwestie wpływają na nasze codzienne życie, ale oni nie zadają takich pytań, bardziej interesuje ich, jak uczynić Ukrainę bardziej przygotowaną do eksportu do Unii Europejskiej – zauważył Nagy. Węgierski minister podkreślił, że rząd chroni węgierskich rolników i jednostronnie utrzymuje zamkniętą granicę dla ukraińskich produktów rolnych.

Źródło: agroportal.ua

[Zamknij >](#)

## Parlament Europejski zatwierdził unijny monitoring gleby. Kolejne biurokratyczne monstrum

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 30.10.2025 |



Parlament Europejski zatwierdził w czwartek (23 października) kompromis w ramach rozmów trójstronnych w sprawie ustawy o monitoringu gleb. Oznacza to, że rozporządzenie UE może wejść w życie 20 dni po jego opublikowaniu w Dzienniku Urzędowym UE. Rada UE dała zielone światło już pod koniec września. Przeciwno głosowały Niemcy, a Austria wstrzymała się od głosu. To nie wystarczyło, aby powstrzymać dyrektywę UE na szczepie Rady. Pozostałe 25 państw członkowskich głosowało za.

W przyszłości państwa członkowskie będą zobowiązane do monitorowania, a następnie oceny stanu zdrowia wszystkich gleb. W tym celu wyznaczą punkty poboru próbek do monitoringu. Priorytetem powinno być rejestrowanie zanieczyszczeń związkami per- i polifluoroalkilowymi (PFAS) oraz pestycydami. Pomiarów mają zostać przeprowadzone w ciągu najbliższych sześciu lat. Niezbędne próbki gleby będą bezpłatne dla rolników. Właściciele nieruchomości nie będą również obciążeni obowiązkiem dokumentacyjnym. Dane pomiarowe będą publikowane anonimowo. Ma to na celu zapobieżenie utracie wartości gruntów w przypadku wykrycia szkodliwych poziomów.

Ponadto, unijne progi dla zanieczyszczeń lub składników odżywczych, takich jak fosfor, nie są częścią kompromisu. Zamiast tego państwa członkowskie mogą ustalać własne wartości i poziomy progowe, uwzględniając warunki regionalne. Kraje te określają również, które pestycydy zostaną uwzględnione na liście kontrolnej. W ciągu dziesięciu lat od wejścia w życie ustawy państwa UE muszą sporządzić publiczną listę miejsc potencjalnie zanieczyszczonych. Celem jest wyeliminowanie wszelkich „niedopuszczalnych zagrożeń” dla zdrowia ludzkiego i środowiska.

Kolejnym celem ustawy jest ograniczenie zużycia gruntów. Celem jest osiągnięcie zerowego zużycia gruntów netto do 2050 roku. Celem jest skupienie się na uszczelnianiu i erozji gleby. Jednak tylko kraje UE dysponują prawnymi środkami ograniczającymi zużycie gruntów. Niemcy i Bawaria od lat nie realizują swoich celów.

Komisja Europejska pierwotnie planowała nawet wprowadzenie krótkoterminowych zakazów uprawy roli, na przykład w przypadku zagrożenia zagęszczeniem gleby z powodu wilgotnych warunków. Rolnicy musieliby na przykład uzyskać zezwolenia na zbiór zbóż w latach o dużej wilgotności. Propozycje tego rodzaju jednak nie przeszły, ale kto wie czy ten temat nie wróci po przeprowadzeniu badań.

### Kolejne utopijne działania

Bawarskie Stowarzyszenie Rolników jest jednak niezadowolone z decyzji parlamentu. Proponowane wskaźniki oceny jakości gleby są nieodpowiednie i prowadzą do nowych wymogów sprawozdawczych, wysokich kosztów i ryzyka dla właścicieli. Z perspektywy BBV jednolita ocena jakości gleb w całej Europie jest po prostu niemożliwa. „Każdy, kto kiedykolwiek uprawiał pole, wie, że właściwości gleby są bardzo zróżnicowane, nawet w obrębie jednego pola” – mówi prezes BBV, Günther Felßner.

Według BBV ochrona gleby jest od dawna kompleksowo regulowana na szczeblu unijnym i krajowym. W Niemczech istnieją ugruntowane systemy, takie jak Bawarski Stały System Monitoringu Gleby, które od dziesięcioleci dostarczają wiarygodnych danych. Felßner podsumowuje: „Ustawa o monitoringu gleby to biurokratyczne monstrum, które nie służy ani glebie, ani rolnikom”.

Źródło: Agrarheute

[Zamknij >](#)

## Rolnik coraz częściej pracuje na cudzy zysk, a nie na własne utrzymanie

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 29.10.2025 |



W 1995 roku — według Komisji Europejskiej — do rolnika trafiało 31% wartości końcowej produktu spożywczego. To oznaczało, że z każdej złotówki (czy euro) wydanej na jedzenie, około 31 groszy trafiało do rolnika-producenta. Obecnie ta proporcja wygląda dla rolników zdecydowanie gorzej.

- Dziesięć lat później (2005) udział rolnika spadł do 24%, a w 2011 roku — już tylko do 21%. Presja sieci handlowych, taniego importu spoza UE i kosztów regulacyjnych tylko się nasiliła. Szacunki analityków i organizacji rolniczych wskazują, że w 2024 udział rolnika w cenie końcowej jedzenia to zaledwie 15–18% - informuje w mediach

społecznościowych poseł Jarosław Sachajko powołując się na dane Komisji Europejskiej.

- Resztę pochłania przetwórstwo, transport, marketing i sieci detaliczne. To znaczy, że rolnik coraz częściej pracuje na cudzy zysk, a nie na własne utrzymanie. Właśnie dlatego w całej Europie rolnicy protestują — nie przeciwko konsumentom, ale przeciwko systemowi, w którym za żywność płaci społeczeństwo, a rolnik z tej ceny dostaje coraz mniej. „Komisja Europejska przyznaje, że rolnicy tracą udział w wartości żywności od 30 lat. Dlatego w 2024 r. powołano EU Agri-Food Chain Observatory — specjalny organ mający pilnować marż handlu i przetwórstwa. Ale to już spóźnione — bo wieś od dawna wie, że z każdej złotówki zostają grosze — napisał na Facebook’u poseł Wolnych Republikańców.

[Zamknij >](#)